

Jak Czeczenia radzi sobie z rekrutującymi do ISIL?

27 września 2015

Jako że Moskwa zdaje się poszerzać swoje wpływy militarne w Syrii, wielu ludzi na całym świecie prowadzi ożywioną dyskusję na temat rosyjskich planów dotyczących tego kraju. Pada pytanie, czy rosyjskie poparcie dla prezydenta Baszszara al-Asada jest zgodne z zachodnią kampanią skierowaną przeciwko ISIL. Obejmuje ona bowiem wysiłki, by odsunąć Assada od władzy. Podczas gdy zaangażowanie Rosji w zwalczanie ISIL w Syrii jest kwestionowane, nie można jej go odmówić w kampanii przeciwko grupom ekstremistów na własnym terytorium. Wcześniej w tym tygodniu Ramzan Kadyrow, szef Republiki Czeczeńskiej przypomniał, jak wygląda ta wojna.

Kadyrow opublikował krótki film, który ukazuje sześciu mężczyzn stojących rzędem i pochylających głowy ze wstydem w na „Vkontakte” (najpopularniejszej rosyjskiej sieci społecznościowej). Przemawiając po czeczeńsku, Kadyrow wykonuje gesty pełne dezaprobaty. Następnie starszy mężczyzna oraz kobieta zwracają się do zgromadzonych mężczyzn z gniewem i ze łzami. Celują. Wskazują palcami. Chowają twarze w dłoniach.

W materiale widać Czeczeńców przyłapanych na rekrutowaniu do ISIL na stronach społecznościowych. Krzyczący ludzie są ich krewnymi i lokalnymi przywódcami. Kadyrow sugeruje również, że ci ludzie zostali zgłoszeni na policję przez członków swojej własnej rodziny. „Spotkałem się z krewnymi młodego mężczyzny, który promował ISIL w mediach społecznościowych. Zaprosiłem także kilku imamów i przywódców wspólnoty. Wszyscy nierozważni mężczyźni mają uczciwych, prawdziwie religijnych rodziców, którzy szczerze potępiają ich działania. Rodzice wielokrotnie powtarzali, że ich celem było wychowanie synów w taki sposób,

by stali się podporą rodziny, a także prawdziwymi muzułmanami i dobrymi obywatelami. Dodali, że nie potrzebują synów zdradzających rodzinę, krewnych, ukochane, Islam i swoich ludzi. Jeden z tych mężczyzn poszukiwał podatnych na wpływy rówieśników i próbował przekonać ich do udania się do Syrii. Wysyłał wiadomości zawierające groźby skierowane przeciwko autorytetom i rodzinom adresatów. Powiedziałem im raz jeszcze, że w Czeczeni nie ma miejsca dla kogoś, kto chociaż rzuci okiem w kierunku Syrii. Istotne jest to, że rodzice blisko współpracują z duchowieństwem i z policją. Powiadamiają policję i lokalnych urzędników gdy tylko zauważą pierwszy znak podejrzanego zachowania, pomagając tym samym zapobiec gorszym konsekwencjom.”

Kadyrow jest dobrze znany ze swej aktywności w mediach społecznościach. Ma 1,2 miliona obserwujących na Instagramie (obecnie jego konto jest ukryte dla użytkowników, którzy nie zdecydowali się na subskrypcję) oraz więcej niż 235 800 subskrybujących na Vkontakcie. Nierzadko filmuje ludzi oskarżonych o islamski ekstremizm stojących naprzeciw rodziców czy liderów społeczności. Na przykład w czerwcu bieżącego roku w podobny sposób zgromadził mniej więcej dwunastu młodych mężczyzn oskarżonych o zmuszanie kobiet do noszenia burek przed obliczem rozgniewanych rodziców (czeczeńskie kobiety z reguły noszą chustki na głowach, a nie kwef).

Autorstwo: Kevin Rothrock

Tłumaczenie: Maria Walczak

Źródło: pl.GlobalVoices.org

Licencja: [CC BY 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by/3.0/)